Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest zeszyt Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem Rozmaitości na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 41 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr., mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota **Nro 108.** 13. września 1845.

Gdy z dniem ostatnim bieżącego miesiąca kończy się trzeci kwartał prenumeraty na Gazetę Lwowską, Redakcyja uprasza pp. prenumeratorów na prowincyi, aby dla uniknienia zwłoki w odbiéraniu téjże Gazety, zawczasu złożyli prenumeratę na czwarty kwartał w najbliższych c. k. Pocztamtach lub w c. k. głównym Pocztamcie lwowskim, — a to według warunków powyżéj obok tytułu Gazety umieszczonych.

Przegląd artykułów.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Prezydyjum c. k. Rządu krajowego niższoaustryjackiego nadesłało znowu dla dotkniętych powodzią 5000 zr. m. k., zebranych ze składki w głównem i rezydencyjnem mieście Wiédniu.

Prezydyjum c. k. Rządu krajowego galicyjskiego podaje ten znaczny zasiłek do publicznéj wiadomości, dziękując mieszkańcom Wiédnia za wsparcie, jakiego nieszczęśliwi tutejszéj prowincyi przez ich dobroczynność doznali.

Z Prezydyjum c. k. Rządu krajowego.

W Lwowie dnia 8. września 1845.

Dziewiętnasty spis darów

dla dotkniętych znowu powodzią mieszkańców galicyjskich.

U c. k. Urzędu obwodowego złoczowskiego złożyli:

	zr.	kr.
Hablin Leopold	—	20
Tomczuk Bazyli	—	20
Depa Franciszek	—	20
Makowiecki Tomasz	—	20
Pitaszewski Walenty	—	20
Hupatowski Bazyli	—	20
Dobrowolski Felix	—	20
Samczyński Franciszek	—	20
Kornin Alexander	—	20
Dąbrowiecki Teodor	—	10
Mniejszemi datkami ze składki Chrześcijan	1	50
Berman Bursztyn	2	—
» Auerbach	2	—
Perl Golda	2	—
Schwager Wolf	2	—

	zr.	kr.
Grosskopf Josel	2	—
Links Jakób	1	—
Funkenstein Juda	1	—
Wassermann Josel	1	—
Eidelberg Mojżesz	1	—
Schapira Mojżesz	1	—
Landau Juda	1	—
» Berman	1	—
Funkenstein Nuta	1	20
Rappaport Herz	1	—
Pundyk Herszko	—	40
Scherenzel Salomo	—	40
Landau Debora	—	40
Horowitz Lejba	—	40
Friedmann Wolf	—	40
Wassermann Aron	—	30
Szapira Bermann	—	30
Kahane Izrael	—	30
Hönig Sacher	—	30
Pundyk Lazar	—	30
Mniejszemi datkami ze składki mieszkańców izraelitów razem	15	—

U c. k. Urzędu obwodowego czerniowieckiego:

Magistrat tameczny ze składki, do któréj się przyczynili:

	zr.	kr.
Tameczny cech zegarmistrzów, jubilerów i tokarzów	15	—
detto ślusarzów, ruśnikarzów i kotlarzów	10	—
detto rzeźników, piekarzów i piwowarów	10	—
detto stolarzów	10	—
detto garbarzów, introligatorów i powroż.	10	—
detto siodlarzów, rymarzów i kołodziej.	10	—
detto garncarzów i tkaczów	2	—
detto kuśnierzów	4	—
detto szewców	16	40
detto krawców	20	30
detto cieślów	20	—
detto paśników, kapeluszników i rękawiczników	10	—
Salomon Salter	5	—
Mendel Amster	3	—
N. N.	4	—
Chaim Długasz z Brodów	2	—
Czuczawa	2	—
L. B.	2	—
Szymonowicz Józef	2	—
Kapralik Elijasz	1	—
Löbel Amster	1	—
Majer Wender	1	—
Joel Luttinger	1	—
Jakób Rosenzweig	1	—
Wolf Fittinger	1	—
Merkel Karol	1	—
Berman Holobic	1	—
Sanocki	1	—
Majewski	1	—
Müller Jan	1	—
Soroka Jan	1	—
Bałaban Maurycy	1	—
Serbiński Michał	1	—
Rippel Michał	1	—
...... Franciszek	1	—
Balmester Jeremijasz	1	—
Rosenzweig Łazarz	1	—
Gabel Bernhard	1	—
Schön Schmul	1	—
Uszer Leichtendorf	—	30
B. Salter	—	30
Salomon Niemirer	—	40

Na Sejmie tegorocznym odbędzie się zaraz dnia następującego po zagajeniu, to jest 16go t. m. o godzinie 10½ przed południem ogólne Zgromadzenie Członków galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego.

Z Rady Wydziału Stanów Królestw Galicyi i Lodomeryi.

W Lwowie dnia 10. września 1845.

— Z Wiédnia. —

JCKMość najwyższém postanowieniem z dnia 23. sierpnia b. r. raczył katedrę fizyki w c. k. technicznéj akademii w Lwowie, nadać najłaskawiéj zastępcy téjże katedry przy wiedeńskim uniwersytecie, dr. Józefowi Weiser.

JCKMość najwyższém postanowieniem z dnia 23. sierpnia b. r. raczył katedrę elementarnéj i wyższéj matematyki w technicznéj akademii w Lwowie, nadać najłaskawiéj zastępcy téjże katedry, Alexandrowi Reisinger.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Mexyk.

Z Londynu dnia 30. sierpnia. Nadmienione już urzędowe dokumenty mexykańskiego rządu pod względem zamierzonéj wojny brzmią dosłownie jak następuje:

Okólnik z departamentu wojny i marynarki, dział operacyi z dnia 16. lipca 1845. »Zjednoczone Stany dokonały swego przeniewierczego postępowania przeciw Mexyku sankcyjonowaniem dekretu, którym przyłączenie departamentu Texas do Unii wyrzeczono. Niesprawiedliwość téj uzurpacyi jest jawna. Mexyk nie może znieść tak ciężkiéj obrazy; i owszem powinien wszelkiemi siłami przekonać Stany

Zjednoczone, że jest w stanie utrzymać dla swych praw poważanie. To rozważywszy, postanowił rząd wypowiedzieć Stanom Zjednoczonym wojnę, a szczególniéj dla tego, ponieważ nasze pobłażające zachowanie się, zamiast żeby je miano uważać za dowód naszego przyjacielskiego sposobu myślenia, było raczéj tak tłumaczone, jak gdybyśmy byli w niemożności skutecznie prowadzić wojnę. Ten obłęd w który Stany Zjednoczone popadły, nie będzie bezowocnym dla Mexyku, gdyż my, zrzekając się nagle naszego spokojnego stanowiska, jutro już wypowiadamy kongresowi wojnę i będziemy zagrzewać patryjotyzm naszych obywateli dla utrzymania naszéj narodowéj godności i całości naszego kraju, która w téj chwili, z poniżeniem wszelkich w naszym oświeconym wieku uznanych gwarancyj w zdradziecki sposób naruszoną zostaje. WPanowie poznacie znaczenie tych stosunków i konieczność przygotowania zostających pod waszém dowództwem wójsk, dla wyruszenia ku jednemu z tych punktów, któreby przeciw tak niesprawiedliwym zaczepkom obrony wymagały. Ja otrzymałem od prowincyjonalnego prezydenta zlecenie wezwać Was, jako naczelnych dowódzców Waszéj dywizyi i jako obywateli rzeczypospolitéj, abyście byli gotowi do pokonania tych, którzy zagładę Mexyku zamierzyli. Rząd zajmuje się zasłonieniem różnych miejsc pogranicznych i zgromadzeniem potrzebnych środków do obrony, aby na niczém niezbywało tym, którzy w utrzymaniu uświęconych praw swego kraju, dla siebie chwały szukać będą. Niniejszy cyrkularz należy rozesłać do wszystkich władz, które temu urzędowi podlegają. Bóg i wolność! Mexyk dnia 16. lipca 1845. Garcia Condé.“

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Z Nowego Jorku dnia 15. sierpnia. Ostatnie wiadomości z Mexyku, aczkolwiek bardzo zakrawają na wojnę, nie są jednak w stanie niepokoić tutaj umysłów. Wypowiedzenie wojny, choćby istotnie nastąpiło, uważają tu zawsze jeszcze za czczą formalność, ponieważ stan mexykańskich finansów i panująca w całéj rzeczypospolitéj dezorganizacyja wszystkich rządowych władz, nie pozwalają wcale na rozpoczęcie istotnych kroków nieprzyjacielskich. Morska siła Stanów Zjednoczonych w zatoce Mexyku, dostateczna jest do blokowania wszystkich portów. Prawda, że zachodzi niejaka obawa pod względem Amerykanów łowiących wieloryby na Cichym Oceanie, na których mexykańskie krążące okręty z portu San Blas napadać mogą. Prócz tego nie tają przed sobą, jakie trudności i zawikłania z wojennego stanu w zatoce Mexyku i z blokady mexykańskich portów wyniknąć mogą.

Hiszpanija.

Z Madrytu dnia 27. sierpnia: Wszystko zapowiada, że publiczna spokojność na nowo zaburzoną będzie. Jutro kończy się termin, który podatkowe władze wyznaczyły dla kupców i profesyjonistów do podawania swoich deklaracyj, które przysięgą zatwierdzone być mają. Ajenci rewolucyi ponowili swą czynność i wezwali kupców, kramarzy i rzemieślników, by nazajutrz znowu swe sklepy i warsztaty pozamykali. W tym celu zbierano podpisy, jakoż wszędzie biega pogłoska; że ani jeden sklep otworzony nie będzie. Ci, którzy kierują tém przedsięwzięciem, radzą oraz, aby rozporządzeniom władz nie stawić wprost oporu, lecz czekać, aż pokąd one jawną przemocą postępować nie zaczną.

Podczas gdy tak smutny widok przedstawia stolica państwa, i podczas gdy obywatele i żołnierze nawzajem jedni drugim złorzeczą, młoda Królowa w prowincyjach, radujących się z jéj obecności, używa nieznanego dotychczas dla siebie szczęścia, a to w najszczérszych oznakach ludu, który najczystszą i najbezinteresowniejszą, miłością do tronu jest przywiązany. Dalekie od wszelkiego przepychu hołdy, które w Guipuskoa otrzymuje Królowa, zdatne są do obudzenia wznioślejszych uczuć, niż niejeden poemat, który za utwór uniesienia jest uważany. Nawet sam jenerał Narvaez rozrzewnił się nakoniec sceną, jaką przedstawiał tłum na widok swéj ulubionéj Królowéj i wyrzekł te słowa: »Teraz widzę, że są dwie Hiszpanije!“ A przytém zważmy i to, że w tych okolicach, w których teraz przebywa Królowa, nie masz ani jednéj familii, którąby kilku z swych krewnych w walce przeciw wojsku Królowéj nie straciła.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 30. sierpnia. Około 10go września jest tu spodziewana Królowa z powrotem z podróży do Niemiec. W bukinghamskim pałacu przedsiębiorą podczas niebytności dworu różne zmiany i upiększenia. Wielka sala będzie udekorowana w podobnym stylu, jak pawilon w ogrodzie bukinghamskim, również i na północném skrzydle postępują sporo obszérne zmiany.

W oranżystowskich hrabstwach Irlandyi na-

kazano znowu złożenie z urzędu sędziego pokoju. Taki los spotkał kapitana **Archdal**, jednakże nie dla jego udziału w publicznych, oranżystowskich zgromadzeniach w Lisburn, lecz dla tego, że temi dniami był na prywatném zgromadzeniu w Enniskillen, na którém nad tém się naradzano, czy oranżystowskie loże, które zakazano aktem parlamentowym, należy wznieść na nowo w dawnéj ich formie, lub czyli też nowe towarzystwo z równemi zamiarami utworzyć trzeba. Zdaje się że rząd nie chce występować przeciw uczestnikom publicznych zgromadzeń oranżystowskich, przynajmniéj wyświecający artykuł w dzienniku *Standard* zmierza dzisiaj do tego.

Angielskie armaty, mianowicie działa polowe, otrzymały teraz także zamki perkusyjne. Podczas salwów w rocznicę urodzin księcia Alberta dnia 26. sierpnia, na Finsbury-Square w Londynie, odbyto piérwszą próbę nowém tym sposobem, a precyzyja i szybkość dawania ognia, w porównaniu z podpalaniem dotychczasowemi lontami, była bardzo zadowalająca.

Francyja.

Z Paryża dnia 2. września. Marszałek Bugeaud odjedzie dnia 4. września z Algieru; dnia 7. zaś jest spodziewany w Cette.

Wielka liczba cudzoziemców podała do rządu prośbę o nadanie gruntów w Algieryi, oświadczając iż gotowa jest poddać się wszelkim ciężarom i warunkom, które rząd na nich nałoży.

Na wezwanie akademii umiejętności uda się ztąd za kilka dni komisyja do Mexyku. W roku 1807 odkryto w tamtejszym lesie gruzy starodawnego miasta, których dalsze rozpoznanie jest zamiarem tego poselstwa. Prócz tego zwidzi taż komisyja francuzkie Antyle, i będzie rozpoznawać, czy nie dałoby się między Atlantyckim a Cichym Oceanem za pomocą jezior Nikaragua zaprowadzić komunikacyją okrętową. Linija ta byłaby wprawdzie dłuższa niż linija między-morza Panamy; jednakże sądzą, że zaprowadzenie jéj byłoby połączone z mniéjszémi trudnościami i wydatkami niż linii Panamy.

Z Gotenburga zawinęła do Brestu szwedzka wojenna korweta *Karlskrona*, która wiezie od Króla szwedzkiego kosztowną broń w podarunku dla księcia Aumale.

Zrządzoną przez pożar szkodę w Bordeaux, podał jeden z tamtejszych dzienników nazbyt wysoko; gdyż zamiast trzech milijonów wynosi ona tylko 700,000 franków.

W Lugdunie skazano siedmiu robotników z powodu udziału w tajném towarzystwie pod nazwą: »*Reformowana karbonaryja*« na kilkomiesięczne więzienie i zapłacenie stosownéj pieniężnéj kary.

Holandyja.

Journal de la Haye donosi z Hagi pod dn. 29. sierpnia: Jego cesarzewiczowska Mość Fryderyk, Arcyksiążę Austryjacki odjechał wczoraj rano do Amsterdamu, i przybywszy tam o pół do dziesiątéj godziny, wysiadł w »dworze holenderskim.« Tam był powitany przez ministra marynarki, który dniem wprzód do Amsterdamu przyjechał, przez pana van Frank, kapitana marynarki, prowizorycznego dyrektora warsztatów okrętowych i przez kapitana-porucznika marynarki Bolken. — Arcyksiążę zwidziwszy warsztaty okrętowe, równie jak i budujące się statki, udał się na pokład parostatku *Vesuv* i okrętu *Hippomene*. Wszędzie okazywał wielkie swe zadowolenie z porządku i czynności, jakie na naszych warsztatach panują. — Potém zwidził piękne zakłady panów Paul van Vflissingen i Dudoka van Heel, gdzie uwielbiał posąg Wilhelma milczącego, który tamże ze spiżu ulany będzie. — Jego cesarzewiczowska Mość uda się z Amsterdamu do Medemblik dla zwidzenia instytutu marynarki.

Rossyja.

Berlinischen Nachrichten zawiérają następujące doniesienie swego korrespondenta z Rygi pod dniem 22. sierpnia: »Przedmiotem codziennéj rozmowy w tutejszych towarzyskich kołach, jest teraz liczne przejście mieszkających w dwóch głównych obwodach Inflant, Letów i Estów z luterskiego do greckiego kościoła. Już liczą kilka set tych prozelitów, których jednakże nie tak skłonność do téj nowéj religii prowadzi, jak raczéj ta nadzieja, że przez nią znaczne materyjalne korzyści uzyskają. Mianowicie spodziéwają się oni otrzymać posiadanie gruntów, które im teraz tylko tymczasowie przez właścicieli dóbr są odstąpione, albo że jako wolni rolnicy, do któréj z południowo-rossyjskich gubernij przesiedleni zostaną, i że od wszelkiéj dotychczasowéj pańszczyzny i innych powinności uwolnieni będą. Ale te nadzieje wcale nie będą spełnione. Od czasu jak ich tylko urzędownie zawiadomiono, że zmiana religijnego obrządku nie ma żadnego związku z teraźniejszém ich położeniem, zaczął ten religijny zapał między nimi ostygać. Już w roku 1842, to jest w roku znane-

go ich powstania przeciw sądowym i obywatelskim władzom, spostrzeżono między nimi znaczne symptomata tego przechodzenia do greckiego kościoła; tak wówczas, jak i teraz były przyczyną tego, jednakie mamiące pobudki, tak wówczas, jak i teraz zdaje się, że znajdujący się w Rydze greccy biskupi nie byli temu przejściu obcy."

Turcyja.

Z Konstantynopola dnia 27. sierpnia. Jego Królewiczowska Mość książę Montpensier opuścił dnia 22go b. m. sułtański kiosk w San Stefano, który mu na odbycie kwarantany wyznaczono, i udał się na parowéj fregacie *Gomer* do Terapii, gdzie wysiadł w hotelu francuzkiéj ambasady, i zaraz zaczął zwidzać osobliwości i okolice stolicy. Dnia 26go była w sułtańskim pałacu w Bejlerbej świetna uczta, na którą nietylko królewskiego książęcia i jego świtę, ale także obcych ministrów i dygnitarzy państwa zaproszono i podczas któréj Wielki Sułtan, jak zwykle był obecny i tak z księciem Montpensier jako téż z obecnymi dyplomatykami uprzejmie rozmawiał.

W Ort: Köi na europejskim brzegu Bosforu wybuchnął wczoraj pożar, który trwał przez sześć godzin, i znaczne spustoszenia zrządził.

NOWINY.

Pan Antoni Parys skrzypek, o którym już wspominaliśmy w Gazecie naszéj, powrócił z artystycznéj przejazdki, którą odbywał po kraju, a chcąc się uiścić z danego nam przyrzeczenia za przeszłéj bytności swojéj, odegra w sali tow. muz. koncert na skrzypcach w przyszły wtorek d. 16. b. m. — Jestto młody jeszcze artysta, ziomek nasz, którego piérwsze prawie wystąpienia w Berlinie i Poznaniu, pochlebnie ocenione przez tamtejsze pisma, nie małe dają wyobrażenie o znakomitym jego talencie.

Prócz zapowiedzianych koncertów instrumentalnych, będziemy mieli i głosowy koncert, który nam nie małą obiecuje przyjemność. Panna Concetta Cosentino, znakomita śpiewaczka włoska, która już jako prima donna występowała w wielu teatrach włoskich w przejeździe swoim z Moskwy, odśpiewa d. 19. b. m. wielki koncert w starym teatrze miejskim. Gazety Włoskie, których przeważne jest zdanie we względzie muzykalnym, dając sprawozdanie o jéj śpiewie, porównywają ją do śpiewaczki Frezolini, któréj ustalona sława, robi to porównanię nader pochlebne dla głosu panny Concetta Cosentino.

Uzupełnienie sprawozdania
o tegorocznych kontraktach lwowskich.

Artykuł nasz: *„O tego-rocznych kontraktach lwowskich“* podany w Gazecie Nr. 87, uzupełniamy (na żądanie wielu osób), dodatkowym wykazem niektórych *odmian własności dóbr*, w roku bieżącym zaszłych, i tak:

Antoni hr. Golejowski, nabył od Joanny z hr. Kozlebrodzkich Dwernickiéj i Henryki Ujejskiéj: części dóbr Harasimów, Niezwiska, Woronów, Hawrylak i Bołahorówka (w obw. kołomyjskim).

Tytus Gregorowicz, od Maryjanny Lityńskiéj i Wincenty Remiszewskiéj: część Starunia (w obw. stanisławowskim).

Wincenty Maychrowicz, od Antoniego Gagatyńskiego: dobra Wieża i Gruszów (w obw. bocheńskim).

Petronela Ilnicka, od Jana Pawlikowskiego: części dóbr Sielec (w obw. samborskim).

Anastazyja Chrzanowska, od Tekli Kozłowskiéj: Gawrzyłowę górną z częścią Gawrzyłowy dolnéj (w obw. tarnowskim).

Julija Czermińska, od Józefa Czermińskiego: połowę Leśniowic i Polanki (w obw. lwowskim).

Marcin Zawadzki, od Tekli Skarzyńskiéj: połowę Iwanówki (w obw. czortkowskim).

Paulina z Bratkowskich Borowska, od Teodora Borowskiego: Kunaszów (w obw. brzeżańskim).

Krzysztof Łucyjan Bogdanowicz, od spadkobierców Justyny Hynek: części Dzurkowa (w obw. kołomyjskim).

Alexander hr. Branicki, od Jana Kantego hr. Wielopolskiego: dobra Sucha z przyległościami Strzyżowa, Lachowice, Kuków, Krzeszów i Tarnawa (w obw. wadowickim).

Józefa z Wojciechowskich Samborska, od Kazimiérza Petryczyn: część dóbr Tymowa i Tworkowa Swięcikowska (w obw. tarnowskim).

Leopold i Józefa Szumscy, od Wincentego Łodzia Rogalińskiego: Wiśniowę i części Nockowéj (w ob. tarnowskim).

Adolf Studziński, od Franciszka i Tekli Kowalskich: część Czernichowa i Werniak (w obw. tarnopolskim).

Jakób Starowiejski, od z Płockich Jałbrzykowskiéj: część dóbr Korabniki górne (w obw. wadowickim).

Jan Kanty Zuk Skarzewski, od Joanny Nepomuceny Zuk Skarzewskiéj: część dóbr Dąbrówka, Borki, Diaki, Kuczyna wielka, Kuczyna mała, Gross i Klein Rauchendorf, Golce i Ruda Tarnowska (w obw. rzeszowskim).

Andrzej Zabłocki, od Maryjanny Zabłockiéj: połowę Bładnik, z przyległościami Pukaszowce i Siedliska (w obw. stanisławowskim).

Manswet i Salomea Skrochowscy, od Karola Skwarczyńskiego: część dóbr Kotowa Wola (w obw. rzeszowskim).

Józef Baraniecki, od Kazimiérza Słoneckiego: Muszkarów (w obw. czortkowskim).

Józef Światopełk Zawadzki, od Jana Zawadzkiego: Turkę i Fatowce (w obw. kołomyjskim).

Henryk Nowakowski, od Franciszka i Tekli Nowakowskich: Łubczę i Dzwonowę (w obw. tarnowskim).

Felix Osuchowski, od Rafała Osuchowskiego: część dóbr Zernica (w obw. sanockim).

Rudolf Onyszkiewicz, od Felixa i Doroty Poźniaków: Sygniówkę (w obw. lwowskim).

Maryjanna z Szczepanowskich w pierwszém małżeństwie Kałuska, w powtórném Przyborowska, od Maryjanny z Nawrowskich Dunieckiéj i Konstancyi z Nawrowskich Smidowiczowéj: dobra Bojańczyce (w obw. bocheńskim).

Maryjanna Przyborowska, od Bolesława Kołuskiego: Poznachowice (w obw. bocheńskim).

Stanisław Pieniążek, od Władysława księcia Sanguszki: części dóbr Kowalowa i Gilowa średnia czyli Fajglówka (w obw. tarnowskim).

Józef Rittner, od Julii Rittnerowéj: Markopol, Zwyżeń i Szykowce (w obw. złoczowskim).

Sabina Rokoszewska, od Franciszka Mussila: część dóbr Toustobaby z przyległościami Korsowa i Zawadówka (w obw. brzeżańskim).

Stanisław Weeber, od Adama Morawskiego: Budzyn (w obw. tarnowskim).

Józef hr. Lewicki, od Maryjanny z hr. Siemińskich hr. Lewickiéj: Myscowę z przyległościami Ożenna, Grab, Długie, Radosina, Rostajne, Swiątkowa mała, Wiszowatka, Mytarka, Toki, Kotań, Jasionka, Krzywa, Baunica, Czarny, Swiątkowa, Nieznajowa, Bartne, Wołowiec, Lipna i Swierzawa (w obw. jasielskim).

Maryjanna z hr. Siemińskich hr. Lewicka, od Józefa hr. Lewickiego: folwark Myscow, z powyższego klucza Myscowskiego.

Jan Kanty Lissowski, od Józefa Borzęckiego: część Jasienny (w obw. sandeckim).

Maryjanna Łopacka, od Rafała hr. Mycielskiego: Porębę wyższą (w obw. sandeckim).

Andrzej Mikrocki właściwie Krzeczowski, od Ludwika Krzeczowskiego: część w dobrach Lichwin Brzezie zwaną (w obw. tarnowskim).

Wincenty hr. Konarski, od Domiceli z hr. Konarskich Fredrowéj: Niegowice i Humenow (w obwodzie stryjskim).

Maryjanna Kunaszewska, tudzież Franciszek, Stanisław i Justyna Janiccy, od Ignacego Janickiego: Martynów stary (w obw. stryjskim).

Konstanty Wiernicki, od Ludwika barona Lassolaye: Frysztak z przyległościami Glinnik dolny, Twierdza wielka, Twierdza mała, Łysa góra i Zgodówka (w obw. jasielskim).

Kajetan Kruszelnicki, od Teodory Zawirskiéj: część dóbr Podlipce (w obw. złoczowskim).

Bolesław hr. Komarnicki, od Krystyny hr. Komarnickiéj: połowę Bogdanówki (w obw. złoczowskim).

Sylwester Karasowski, od Wacława Karassowskiego: część dóbr Telewczyce (w obw. złoczowskim).

Erazm Remer, od Petroneli z Bilinów Kociejowskiéj: części dóbr Zaszków (w obw. złoczowskim).

Adam książę Lubomirski, od Leona hr. Potockiego: Krakowiec z przyległościami Gnojnica, Młyny, Budzyń, Ruda, Huki, Wola Gnojnicka i Wola Rosnowska (w obw. przemyskim).

Edward hr. Dunin Borkowski, mocą umowy nabył od ojca swego: Duninów, Kułakówkę i Kościelniki (w obw. czortkowskim).

Ludwika z hr. Borkowskich Niezabitowska, od hrab. Russockiéj: Gródek i Szczytowce (w obwodzie czortkowskim).

Estera Strzembosz, od hr. Russockiego: Berdyszow (w obw. brzeżańskim).

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

Konie angielskie czystéj krwi, z Hull do Białéj Cerkwi [na Ukrainie] wysłane.

W dzienniku angielskim *Bell's Life in London* z dnia 10. sierpnia r. b. znajduje się nastepujące uwiadomienie: W czwartek zaprzeszłego tygodnia odpłynęły z Hull do Rygi na szonerze *Rhine*, z koniuszym hr. Branickiego G. Robinsonem, konie czystéj krwi: *Doctor Caius*, po Physician, z Rectitude po Lottery. *Bobstay*, po Sheet Anchor, z Medea po Whisker. *Fanny Eden*, po Touchstone, z Maid of Houcar. *Mortgage*, po Bedlamite, z Dalcea po Fyldener. *Minaret*, po Muley Moloch, z Priestes po Voltaire. *Pantomime*, po Pantaleon, z Souvenir po Orville. *Lady Sale*, po Sheet Anchor, z Valencia po Cervantes. *Miss York*, po Muley Moloch, z Easter po Brutandorf. *Ebony*, po Muley Moloch, z Miss Iris po Blücher. *Gniada klacz*, z któréj, znane Beaumont i Duke of Kent; sama po Mulatte, z matki po Ardrossan, z Babki po Orville z Nitre po Precipitate. *Fanny Eden* jest stanowiona przez *Pantaleona*, inne zaś klacze przez *Lanercosta*. *) Z temi końmi odpłynął téż buhaj, krótko-rożnéj krwi, ze słynnego stada Samuela Wiley Ecq.

*) Redakcyja odebrała ten wypis z dziennika angielskiego od jednego z obywateli galicyjskich, i przytém następującą uwagę: „Ponieważ z ożrebienia się tych klaczy w Białéj Cerkwi (dobrach hr. Branickiego), będzie potomstwo, z prawem *kontynentalnych* koni, a przytém być może, iż niektóre z tych koni będą na wyścigach lwowskich, zdaje się, iż doniesienie to warto podać do wiadomości publicznéj.

Menażeryja państwa Advinent, na placu naprzeciw teatru hr. Skarbka, codzień od godz. 8. rano aż do zmroku otwarta.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner 37. Rozmaitości.)

Redaktor J. N. Kamiński — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)